

„Pojezierze” w baszcie

MIECZYSLAW PORZUCZEK

„POJEZIERZE” WYROSŁE NA bazie inicjatywy społecznej zawsze odrywało się od stereotypów myślenia, nigdy nie zamykało się hermetycznie i zawsze dążyło do wzbogacenia swego programu działania, do jego aktualności i atrakcyjności dla społeczeństwa Warmii i Mazur.

Mimo poważnych osiągnięć i zasług dla regionu, „Pojezierze” stale odczuwało potrzebę powołania nowej placówki w celu podejmowania koncepcji twórczych i badawczych zarazem. Po wtóre, Stowarzyszenie odczuwało potrzebę powołania placówki, która znając potrzeby środowiska, zwłaszcza tam, gdzie działają oddziały „Pojezierza” i towarzystwa lokalne, mogłaby sprostać nielattwym zadaniom w sferze doradztwa fachowego. Nowa placówka mogłaby także w przyszłości spełniać podobne funkcje w odniesieniu do innych organizacji społeczno-kulturalnych zaprzyjaźnionych z „Pojezierzem” oraz Gminnych Ośrodków Kultury i Klubów „Ruchu” i Rolnika.

Toteż z zadowoleniem należy odnotować fakt z odbudowania przy pomocy Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie okazałego obiektu z wykorzystaniem jednocześnie zabytkowej baszty obronnej, w której m.in. znajduje odpowiednie pomieszczenie pracownia — Klub SSK „Pojezierze”. Jest to pracownia interdyscyplinarna badawczo-twórcza, która nie mając początkowo lokalu rozpoczęła swą działalność w trudnych warunkach w czwartym kwartale ub. roku. Z programu działania, który był wielokrotnie dyskutowany i uzupełniany, wynika, że nowa pracownia ma charakter eksperymentalnego warsztatu twórczego.

Pracownia od początku swjej działalności koncentruje się bardziej na samej twórczości, niż na dążeniu do uzyskania gotowego produktu w formie spektaklu, wystawy, zajęć teoretycznych oraz organizacji imprez, które wychowują, uczą i bawią. Pracownia dziś i w przyszłości ma stanowić miejsce refleksji i badań nad funkcjami sztuki i twórczości w społeczeństwie. Ta część działalności będzie wypływała z działań warsztatowych i będzie miała charakter pracy teoretycznej. Jej pracownicy będą też mieli okazję do pogłębiania swej wiedzy z dziedziny kultury i sztuki zarówno dzięki systematycznemu szkoleniu, jak i samokształceniu.

Jakkolwiek pracownia powstała niezbyt dawno, to ma ona na swym koncie kilka ciekawych i udanych dokonań, co powoduje rosnące do niej zaufanie. Udało się wokół niej zgromadzić sporo młodych ludzi, profesjonalistów i amatorów z różnych dziedzin kultury i sztuki, którzy zadeklarowali w zasadzie bezinteresowną pomoc i bezpośredni udział w niektórych poczynaniach. Jest to jeszcze jeden dowód poszukiwań w kulturze i angażowaniu do pracy społecznej ludzi, których dewizą życia jest służenie społeczeństwu w środowiskach, w których żyją i pracują.

Do tych i innych prac zachęcają uchwały I Kongresu Regionalnych Towarzystw Kultury, który w dniach 2 i 3.VI.1977 r. obradował w Olsztynie. Wyróżnienie „Pojezierza” jako gospodarza Kongresu zobowiązuje. Zdaje sobie z tego sprawę znaczna większość działaczy wojewódzkich i terenowych Stowarzyszenia. Nie należy mieć za złe Stowarzyszeniu, jeśli będzie ono z różnych przyczyn ubiegać się o organizację następnego Kongresu w Olsztynie. Na przykład Komisja naukowo-histeryczna, której przewodniczył wybitny działacz kultury i oświaty dr Wiesław Sauter z Zielonej Góry, w swych wnioskach i postulatach skierowanych pod adresem Ministerstwa Kultury i Sztuki i jego odpowiedników stwierdziła m.in., że towarzystwa regionalne odegrały i nadal odgrywają poważną rolę w rozwoju badań naukowych poszczególnych regionów:

W niektórych towarzystwach ze skromnych sekcji naukowych wyłoniły się poważne już dzisiaj samodzielne towarzystwa naukowe: na przykład Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne „Pojezierze” i Lubuskie Towarzystwo Kulturalne. Niezależnie od nich towarzystwa te prowadzą nadal prace badawcze w innej, oczywiście skali, skupiając również amatorów, gromadząc oni materiały i opracowują przyczynkowe zagadnienia w sposób popularny. Dostarczają oni nauczycielom i działaczom kultury cennych materiałów i prac popularyzujących, dotyczących ich regionu. O potrzebie tego rodzaju prac świadczą popyt na publikacje towarzystw regionalnych znacznie przekraczający możliwości wydawnicze ograniczone decyzjami Naczelnego Zarządu Wydawnictwa.

A oto niektóre dokonane już fakty i zamierzenia pracowni na rok bieżący i lata dalsze. Z inicjatywy pracowni w końcu września ub. roku gościł w Olsztynie peruwiański zespół teatralny „Cuatro Tablas”, który wystąpił w Teatrze im. Stefana Jaracza oraz w oddziale SSK „Pojezierze” w Belsi, spotykając się w czasie występów z dużym aplauzem zebranej publiczności, wśród której znaczną przewagę

stanowiła młodzież. Następnie korzystając z pobytu w listopadzie ub. roku w Olsztynie duetu mimów amerykańskich „The Trumbunch Mimes”, pracownia zorganizowała występy zespołu w szpitalach dziecięcym i psychiatrycznym, następnie w III Liceum Ogólnokształcącym i w oddziale SSK „Pojezierze” w Belsi, a także współpracującym z „Pojezierzem” klubem studentów ART „U Walerka”. Była to japońska nowa w swej formie i treści, niekiedy fascynująca, godna popularyzacji w szpitalach domach dziecka, w sanatoriach i w innych ośrodkach, gdzie grupowaną jest młodzież. Reżyserską okazję się duży. Bezpłatnie po spektaklach duetu mimów, w liceum zorganizowano pokaz zdjęć wykonanych przez Ewę Kusiorską stanowiących dokumentację ich występów. Również powodzeniem cieszyły się występy krakowskiej 4-osobowej gupy muzycznej „Osłan”.

W ramach pracy z młodzieżą szkolną zostały przez pracownię przeprowadzone ankiety w sześciu klasach IV LO w Olsztynie. Następnie odbyły się spotkania w szkołach po lekcjach. Kolejnym etapem działania było kilka spotkań z kilkunastoosobową grupą w galerii ZPAP w Olsztynie mających charakter roboczy przed przygotowanym wspólnie pokazem wypowiedzi o sztuce. W wyniku tego pokazu wydano zeszyt pracowni zawierający informacje o dotychczasowej współpracy z młodzieżą oraz o omówienie dyskusji i wypowiedzi ankietowanej młodzieży.

Z udziałem wielu zaproszonych osób odbyły się akcje mające charakter ćwiczeń grupowych: „Słowo”, „Narysuj”, „Sesja teatralna”. W lutym w ramach działań z młodzieżą licealna praca „Warsztat twórczy”, które cieszyły się wśród młodzieży dużym uznaniem. Pracownia czyni też przygotowania do organizacji widowisk plastyczno-muzycznych z wykorzystaniem kukiel, marek itp.

To jest jeden kierunek działania. A oto i następny. Przygotowywano sesję na temat sztuki i filozofii w ZSRR w pierwszych latach po Rewolucji. Od-

były się seminaria, w czasie których omawiano historię KPZR. Pracownia zajmowała się także tekstem A. Miłobina „Filozofie za burtą” oraz wstępem do książki K. Ochockiego „Spory filozoficzne” w literaturze radzieckiej lat dwudziestych.

Drugi, również ważny i powstający cykl pracy teoretycznej związany był z aktualnymi wydarzeniami w pracowni dla określenia kierunków działania w przyszłości. Pracownia odbyła również spotkania poświęcone współczesnym nurtom w pedagogice. Omawiano m.in. książki H. von Hentige, I. Illig, P. Freire i wielu innych, poświęcone neopsychanalizmie oraz elementom ludzizmu we współczesnej sztuce.

Celem systematycznego dokształcania się pracownicy pracowni biorą również udział w działaniach Instytutu Astoria Teatralnego Laboratorium we Wrocławiu, w czasie których odbywały się spotkania z aktorami Teatru Laboratorium oraz w szkoleniach organizowanych w województwie olsztyńskim.

W bieżącym roku przewiduje się organizację imprez, koncertów, widowisk plastyczno-muzycznych, głównie na wsi, prelekcje w zakresie sztuki i sztuki współczesnych problemów kulturowych, pokazy teatralne i muzyczne i wreszcie różne działania uliczne przewidujące m.in. widowiska po mieście, Akademię Ruchu, ruchome kompozycje i akcje plastyczne.

Można już chyba stwierdzić, że pracownia obrała właściwy kierunek działania, który pozwoli zrozumieć, zwłaszcza młodzieży, rolę kultury i sztuki w przemianach społecznych i ich wpływ na prawidłowość postaw i zachowań. Jest to na pewno jedna z ważnych form pracy z młodzieżą, na której „Pojezierze” szczególnie zależy. Biorąc młodzież wabiłowa tylko hasłami i obietnicami do „Pojezierza” nie przyjdzie, trzeba jej umożliwić realne korzyści, jakie z tego odniesie.

Nowa pracownia — Klub „Pojezierze” jako placówka o charakterze interdyscyplinarnym — winna więc tak daleko pracować, żeby możliwie szybko zdobyć sobie uznanie społeczeństwa.

Typodruk Kulturalny